

PROTOKÓŁ NR XLVIII/18
Z NIEPLANOWANEJ SESJI RADY GMINY MARCISZÓW
odbytej w dniu 28 lutego 2018 roku
w sali narad Urzędu Gminy w Marciszowie

Początek obrad godz. 13.00 zakończenie godz. 14.30

Obecnych na sali obrad 12 radnych, co stanowiło quorum do podejmowania uchwał – lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Nieobecni radny Marcin Frasunek, radna Marta Suhak- Ogłaza, radny Władysław Wróblewski.

W obradach sesji uczestniczyli:

Stefan Zawierucha- Wójt Gminy Marciszów,

Robert Greb- Radca Prawny,

Artur Ciuba- mieszkaniec Gminy Marciszów,

Ewelina Tokarska - Kierownik Referatu Gospodarki Gruntami, Ochrony Środowiska i Rolnictwa

Obrady były nagrywane na dyktafon.

Ad. 1.

Jadwiga Adamczyk Przewodnicząca Rady Gminy Marciszów dokonała otwarcia obrad sesji i przywitała uczestników.

Ad.2.

Stwierdzenie quorum.

Na podstawie listy obecności radnych Przewodnicząca Rady Gminy stwierdziła quorum, lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Ad.3.

Przedstawienie porządku obrad.

Przewodnicząca Rady przedstawiła porządek obrad XLVIII nieplanowanej sesji Rady Gminy.

Porządek obrad sesji przedstawia się następująco:

1/ Otwarcie sesji.

2/ Stwierdzenie quorum.

3/ Przedstawienie porządku obrad.

4/ Sposób wykonania uchwały dotyczącej dz. nr 398, 436, 439, 445, 454/2, 454/4 obręb Pastewnik oraz dz. nr 15/1 obręb Domanów.

5/ Zakończenie obrad sesji.

Radny Piotr Gwóźdź

Poprosił o wyjaśnienie, ponieważ do końca nie rozumie punktu 4.

Przewodnicząca Rady Gminy Jadwiga Adamczyk

Wyjaśniła, że chodzi o sposób wykonania tej uchwały.

Przewodnicząca Rady Gminy Jadwiga Adamczyk poddała pod głosowanie przedstawiony porządek obrad.

Rada Gminy w głosowaniu:

„za” – 9 głosów / radna J. Adamczyk, radny M. Wolak, radna D. Wojtas, radny A. Mitczak, radny A. Ryzowski, radny E. Orzechowski, radny D. Chęciński, radny K. Nowakowski, radny J. Polański/,

„przeciw” – 0 głosów,
„wstrzymuje się” – 3 głosy / radny P. Gwóźdź, radny M. Dzik, radna C. Olejniczak/
przyjęła porządek obrad.

Ad.4.

Sposób wykonania uchwały dotyczącej dz. nr 398, 436, 439, 445, 454/2, 454/4 obręb Pastewnik oraz dz. nr 15/1 obręb Domanów.

Przewodnicząca Rady Gminy Jadwiga Adameczyk

Poprosiła Wójta Gminy Marciszów Stefana Zawieruchę o przedstawienie sprawy, ponieważ wszyscy wiedzą, jakie były ustalenia dotyczące wykonania tej uchwały i jakie były sugestie rady odnośnie wykonania tej uchwały.

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha

Wyjaśnił, że o sposobie wykonania uchwały rozstrzyga Wójt, o ile Rada nie określiła zasad wykonywania swojej uchwały, tak więc w tej uchwale nie ma żadnych zasad, oprócz tego, że na 3 lata w drodze przetargu ustnego. Taki przetarg został ogłoszony, następnie w dniu przedwczorajszym został przesunięty z uwagi na uzupełnienie ogłoszenia o przetargu o zapisy dotyczące dwóch rzeczy, tj. działki te są zasiane rzepakiem oraz o informację, że umowa zostanie podpisana po zbiorach. Jest to wszystko zgodnie z praktykami, zgodnie z prawem, natomiast Wójt trochę dziwi się tym, że sytuacja czysta, klarowna spowodowała natychmiastowe zwołanie Rady.

Radny Andrzej Mitczak

Stwierdził, że od jesieni radni sygnalizowali, że te grunty są zasiewane, dlatego pyta na jakiej podstawie były dzierżawca zasiał te grunty, skoro wiedział, że do listopada na pewno nie zdąży zebrać tego, co zasiał, bo miał prawo dysponowania tym gruntem do 28 listopada. Dlatego radny chciałby wiedzieć czy Urząd Gminy posiadał wcześniej wiedzę o tym, że te grunty zostały obsiane, czy nie miał takiej informacji.

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha

Powiedział, że obsiano to w momencie obowiązywania umowy.

Radny Andrzej Mitczak

przypomniał, że wielokrotnie radni sugerowali Wójtowi, że na tych gruntach są robione opryski, siane są nawozy, a cały czas mówiono, że dzierżawca wykonuje to na własne ryzyko, bo jest świadomy tego, że umowa wygasa. Teraz dziwnym trafem coś się zmieniło. Radny chciałby wiedzieć na jakiej podstawie dzierżawca będzie korzystał z tych gruntów, skoro umowa wygasa i na jakiej podstawie on te grunty zasiał.

Radny Mirosław Wolak

Na potwierdzenie tego, co powiedział radny Mitczak, radny Wolak przedstawił protokół Rady Gminy datowany na 26 października 2017r., przytoczył słowa radnego Mitczak, swoją wypowiedź, a także odpowiedź Wójta, że siali na własną odpowiedzialność, a także wypowiedź Zastępcy Wójta Wiesława Cepielika, który powiedział, że z umowy nie wynika jakkolwiek zapis, że dzierżawca odpowiednio wcześniej zaniechał czynności, czyli nie uprawiał tego pola, bo musi go zdać, przekazać, w ogóle nie powinno być o tym mowy, bo rzeczywiście jest to ryzyko dzierżawcy, jeżeli ma umowę do jakiegoś terminu to musi się liczyć z tym, że w danym terminie musi to oddać.

Radny Adam Ryżowski

Przytoczył słowa Zastępcy Wójta z komisji rolnej z 19.02.2018 r., który powiedział, że sianie jest na własne ryzyko dzierżawcy. Natomiast Wójt Gminy Marciszów od 19.02. do 27.02.2018 r. unieważnia przetarg, bo są zasiewy. Powiedział do Wójta, że ten dobrze wiedział, że są zasiane i zarówno Wójt, jak i siedzący obok niego adwokat znają prawo, które mówi, że to nie wina Gminy, bo ten który dzierżawił do tej pory powinien znać przepisy

i wiedzieć, że mu wejść nie wolno. Radny prosi Panią Przewodniczącą, o zabezpieczenie dokumentów do dyspozycji Rady Gminy z sesji październikowej, dokumentu z wypowiedzi Zastępcy Wójta Gminy Marciszów z dnia 19.02.2018 r. z komisji rolnej, zarówno dźwiękowe, jak i protokoły. Radny Ryżowski uważa, że muszą sobie tą sprawę wyjaśnić, bo umawiali się na pewne reguły, zasady, których mieli się trzymać. Z przykrością stwierdza, że decyzja Wójta z dnia 27 lutego jest nie do przyjęcia przez radnego, w związku z czym pozbiera wszystkie dokumenty i przedstawi w odpowiednim momencie punkt widzenia osoby, która sporządzi opinię na ten temat.

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha

Powrócił do kwestii podjęcia uchwały i wspomniał, że jeśli Rada nie wskaże to Wójt decyduje o sposobie wykonania uchwały, a taką uchwałę realizujemy poprzez ogłoszenie przetargu. Przetarg został odwołany, po czym został ogłoszony nowy termin, po wprowadzeniu tych zapisów, które mogłyby mieć wpływ na dalsze działania. Dodał, że ziemia musi być oddana, zgodnie z ustawą o ustroju rolnym i kodeksem cywilnym, w takim stanie, w jakim została wydzierżawiona, dlatego też musi być ten zapis. Umowa musi być podpisana po zbiorach, żeby nowego dzierżawcę nie obligować do tego, żeby zasiewał ziemię w takiej czy innej formie.

Przewodnicząca Rady Gminy Jadwiga Adamczyk

Zadała pytanie Wójtowi Gminy Stefanowi Zawierucha, czy po sygnale od komisji rolnej konkretnie chyba od Pana Andrzeja Mitzaka, że na tych gruntach już kończą się prace, zasiewy, czy poszło do dzierżawcy jakiegokolwiek pismo w tej kwestii, jeśli tak Przewodnicząca prosi, aby Wójt je przedstawił.

Ewelina Tokarczyk- Kierownik Referatu Gospodarki Gruntami, Ochrony Środowiska i Rolnictwa

Poinformowała, że zostało wysłane pismo, w którym było napisane, że dzierżawa nie będzie przedłużona z dotychczasowym dzierżawcą ze względu na to, że Rada podjęła decyzję o tym, że grunty te zostaną wydzierżawione w drodze przetargu. Dotychczasowy dzierżawca dostał informację o tym, że będzie przetarg na dzierżawę tych gruntów.

Radny Adam Ryżowski

Zapytał Wójta Gminy Marciszów czy według niego działania Sądów Górnych od października do chwili obecnej są zgodne z prawem czy niezgodne?

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha

Powtórzył po raz kolejny, że zasiane zostało w czasie obowiązywania umowy, co prawda na pewne ryzyko, ale jest jeszcze ustawa o ustroju rolnym, kodeks cywilny i Pan mecenas się pewnie jeszcze odniesie do tzw. klauzuli o naruszeniu prawa posiadania. Zwrócił się do radnych, że tego nie biorą pod uwagę. Wójt wyjaśnił, że przedłużenie tego przetargu pozwoli mu na wypracowanie koncepcji w celu obciążenia za bezumowne korzystanie z gruntów.

Zgodnie z przepisami, ze statutem, to Wójt decyduje o sposobie wykonania, to znaczy ogłosił jeden przetarg, po czym na skutek okoliczności związanych z pismem, które również jest zabezpieczone, przełożył przetarg na inny termin. W żadnym wypadku Wójt nie naruszył prawa, bo by sobie na to nie pozwolił. Natomiast nie interesują go takie, czy inne opinie, które nie są zgodne z prawdą i mówienie, że domyślnie przyczyna odwołania przetargu jest inna narazi nadużycie, które okaże się później.

Przewodnicząca Rady Gminy Jadwiga Adamczyk

W nawiązaniu do tego, co powiedziała Kierownik Referatu Gospodarki Gruntami, Ochrony Środowiska i Rolnictwa, podkreśliła, że w tym piśmie było wyraźnie powiedziane, jakie ryzyko podejmują dzierżawcy nie przekazując działki właścicielowi zgodnie z terminem wygaśnięcia umowy i powinni liczyć się z tym, co zostało do nich skierowane, a oni tego nie zrobili i liczą na to, że wymuszą kolejną dzierżawę.

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha

Powiedział, że nie może wziąć odpowiedzialności za to co robi dzierżawca i nie wyobraża sobie, żeby miał stać w polu, wezwać policję i nie wpuszczać.

Radny Andrzej Mitczak

Zadał pytanie, czy po terminie wygaśnięcia umowy Urząd Gminy był w polu i przejął te grunty, bo jak rozumie zgodnie z procedurą to powinno być tak, że kończy się umowa, właściciel przejmuje grunty, robi wizję lokalną, bo w umowie jest napisane, że grunty dzierżawione nie powinny zostać oddane w stanie gorszym niż były w momencie podpisania umowy o dzierżawę. Powinno się te grunty tak przejąć, wtedy wszyscy w Urzędzie by wiedzieli, że te grunty są obsiane, wtedy należy napisać to w warunkach przetargu i byłoby dobrze, bo to się wiąże teraz z tym, że nawet jak były dzierżawca zapłaci karę to i tak sobie złoży wniosek o płatność, Unia da mu po 1000 zł do hektara i oni wtedy niczym nie ryzykują. Dodał, że jeśli nie mamy wpływu jako właściciel na swoją własność to coś jest nie tak.

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha

Powiedział, że grunty są, nikt ich nie ukradł, nie wywiózł humusu, na pewno wiedzieliśmy o tym i stąd wysłaliśmy pismo do dzierżawcy. Na pewno to, co trzeba było zrobiliśmy. Natomiast nie mógł stawiać zapór, żeby oni tak czy inaczej to zrobili. Będziemy obciążać za bezumowne korzystanie z gruntu, jaką kwotą jeszcze nie wiemy, bo mamy takich, którzy zaorali 5 hektarów i nie płacą ani podatku, ani za bezumowne korzystanie. Gmina i tak zyskała, bo dzierżawiliśmy 20 lat temu łąki i pastwiska, a dzisiaj jest grunt rolny o wysokiej kulturze, stąd taka ostra walka. Przypomniał, że jest to ziemia, która w planie jest ujęta jako teren przemysłowy i uchwała Wójta o sprzedaży nie była od tak sobie tylko po wycenie, kiedy okazało się, że nie ma prawa pierwokupu, sprzedając grunty rzeczoznawcy traktują to jako grunty przemysłowe, więc wartość tych gruntów znacznie by wzrosła w stosunku do gruntów rolnych. Radni natomiast uznali inną koncepcję i wycofali uchwałę o sprzedaży, przeznaczając grunty do dzierżawy. Przystępując do wykonania uchwały wszystko odbyło się zgodnie z prawem.

Następnie poinformował, że ze względu na bezumowne korzystanie z gruntów chce dojść do porozumienia z dzierżawcą bądź wystąpić o ugodę sądową oraz, że wadium wpłacili Pan Artur Ciuba, Pan Arkadiusz Ciuba, Pani Beata Bagińska, Pan Niezgoda.

Radny Adam Ryżowski

Chciał się upewnić, czy dobrze zrozumiał, że Sady nie wpłaciły wadium.

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha

Wyjaśnił, że jego rolą nie jest namawianie kogokolwiek do wpłacenia wadium, czy też nie. Dodał, że radny Mitczak czy syn radnego wpłacił wadium po terminie, gdzie do każdego potencjalnego dzierżawcy było wysłane pismo z informacją o terminie.

Radny Andrzej Mitczak

Zwrócił się do Wójta z próbą, aby skoro już mówi, mówił jasno. Wytłumaczył, że jako radny Mitczak nie ma nic wspólnego z dzierżawą, jest Grzegorz Mitczak, który mieszka w innym miejscu, jest mieszkańcem gminy i miał prawo przystąpić do przetargu, jednak nie wpłacił w terminie wadium i pogodził się z tym, jego wina, mógł sobie czytać, dodał radny Mitczak. Radnemu chodzi o to, że Wójt stwierdził, że wszyscy, którzy mieli chęć dzierżawienia zostali powiadomieni pisemnie, a takich pism według radnego Mitczaka nie było, bo wie, że jego syn na 100% nie został powiadomiony. Druga sprawa jest taka, że radny zdaje sobie sprawę, że Gmina kieruje się jakby innymi prawami, ale w tej chwili ucieka nam powiedzmy pół roku, bo jak czyta w nowych warunkach, że nowy dzierżawca w kwietniu będzie mógł przejąć te grunty po zbiorach, czyli legalizuje się to, co zrobiły Sady. Radny zastanawia się kto będzie to zbierał, czy Urząd Gminy czy kto, dlatego uważa, że takim zapisem legalizuje się to, co stało się na tym polu. Jest zdania, że działanie Rady poszło w dobrym kierunku, bo pozyskamy lepsze pieniądze dla Gminy, a o to chodzi, nie jest ważne kto dzierżawi.

Prawda jest taka, że Sady również nie zdążyły wpłacić wadium i dlatego według radnego Mitczaka został przesunięty termin tego przetargu.

Przewodnicząca Rady Gminy Jadwiga Adamczyk

Zapytała Wójta Gminy Marciszów Stefana Zawierucha czy Sady wiedząc o wygasaniu umowy pod koniec listopada zgłosiły jakiś akces, że mają chęć kontynuowania dzierżawy.

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha

Odpowiedział, że jest pismo, które Rada również dostanie, natomiast Sady nie są firmą, która istnieje na zaścianku, mają kancelarię prawną, która specjalizuje się tylko rolnictwem i dzierżawą.

Radny Andrzej Mitczak

zdaje sobie sprawę, że Gmina kieruje się jakby innymi prawami, ale w tej chwili ucieka nam powiedzmy pół roku, bo jak czyta w nowych warunkach, że nowy dzierżawca w kwietniu będzie mógł przejąć te grunty po zbiorach, czyli legalizuje się to, co zrobiły Sady. Radny zastanawia się kto będzie to zbierał, czy Urząd Gminy czy kto, dlatego uważa, że takim zapisem legalizuje się to, co stało się na tym polu. Jest zdania, że działanie Rady poszło w dobrym kierunku, bo pozyskamy lepsze pieniądze dla Gminy, a o to chodzi, nie jest ważne kto dzierżawi. Prawda jest taka, że Sady również nie zdążyły wpłacić wadium i dlatego według radnego Mitczaka został przesunięty termin tego przetargu.

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha

Potwierdził, że Sady nie wpłaciły, ale nie interesuje go to. Wójt uważa, że radni odnoszą się do jednego przetargu, a tych przetargów jest wiele i dopiero po przetargu urzędnik informuje go, czy przetarg został rozstrzygnięty czy nie. Druga rzecz jest taka, że zażądali od Gminy prawie 114 tys. zł odszkodowania, więc tym sposobem tego unikamy, to oni wnieśli o zapis, że ta ziemia jest zasiana. Wójt będzie rozmawiał na temat ugody w sprawie bezumownego korzystania z gruntu, natomiast co do czynszu dzierżawnego, zastanowimy się jakie mamy możliwości podniesienia.

Radny Kazimierz Nowakowski

Chce wiedzieć na jakiej podstawie Sady zażądały od Gminy kary, czy to było zapisane w umowie.

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha

O tym na jakiej zasadzie to zdecydowałby sąd, gdyby do takiej rozprawy doszło. Wójt nie jest sędzią i nie będzie orzekał. Natomiast według żądania zapisaliśmy tą informację i dodatkowo zabezpieczyliśmy to, że ziemia zostanie wydana po zbiorach z uwagi na naruszenie prawa posiadania.

Radny Andrzej Mitczak

Uważa, że idąc tym tokiem rozumowania jak dzierżawca zbierze rzepak i ponownie ziemię zasieje, bo mu się coś nie spodoba, to Gmina znowu mu tej ziemi nie odbierze.

Przewodnicząca Rady Gminy Jadwiga Adamczyk

Jest zdania, że po wyliczeniu tego ekwiwalentu czynszu za to, gdyby ewentualnie w ramach umowy została przedłużona dzierżawa Gmina miałaby jakieś korzyści i wydaje się Przewodniczącej, że sugestia, aby odbywało się to w drodze przetargu jest korzystna, ponieważ podwyższa możliwość pozyskania większych środków dla Gminy. Przewodnicząca ma nadzieję, że to zostanie wzięte pod uwagę, jak również zostanie wyznaczony ostateczny termin wydania tych gruntów właścicielowi, bo takie obwarowanie musi się tam znaleźć, bo w przeciwnym razie będzie tak, jak powiedział radny Mitczak, będzie się można tak bawić i bawić kilka lat dopóki Urząd nie skieruje sprawy do sądu i tam będzie dochodził swoich praw, bo takie są przepisy.

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha

Podkreślił, że cały czas o tym mówi, że po to dał ten miesiąc czasu, żeby przez ten miesiąc móc opracować formy obciążenia. Wójt ma nadzieję, że chętni będą i przetarg rozstrzygnie

się 4-5 kwietnia. Niewątpliwie umowa, która zostanie sporządzona po zbiorach ma definitywnie zakończyć sprawę. Należy rozumieć, że firma nie wpłacając wadium rezygnuje z udziału w przetargu, bo czas na wpłacenie był dosyć długi i tak należy myśleć, a nie odwrotnie oskarżać Wójta o nieczne zamiary, gdzie Wójt oświadcza, że takich zamiarów nigdy nie miał. Za długo pracuje w Urzędzie, aby narażać na szwank swoją opinię.

Przewodnicząca Rady Gminy Jadwiga Adamczyk

Skierowała pytanie do mecenasa, czy Gmina nie ma możliwości skierowania tej sprawy do sądu w związku z nie wykonaniem decyzji Urzędu, chodzi o pismo, o którym mówiła Pani Ewelina, a na które dzierżawca nie zareagował.

Mecenas Robert Greb

Wy tłumaczył, że po pierwsze radni uchwałą, którą podjęli odnośnie dzierżawy gruntów dali Wójtowi tytuł prawny do działania, polegającego na tym, że Wójt jako organ wykonawczy miał podjąć czynności faktyczne i prawne do tego, żeby tą uchwałą wykonać, czyli ocenić wartość czynszu dzierżawnego, sprawdzić, czy to jest rzeczywiście 50 ha i takie działania zostały podjęte. Natomiast radni nie mają tytułu prawnego do tego, żeby określać czy Wójt ma ten przetarg zrobić do czerwca czy do listopada, czy jeszcze później, bo to według radcy prawnego nie jest w kompetencji Rady. Jedyną kompetencją radnych jest to, że zdecydowali o tym, że ma się to odbyć w formie procedury przetargowej. Suwerenną decyzją Wójta jest to, że to on decyduje o tym, kiedy tą uchwałą wykona i w jaki sposób, wszystkie te kompetencje leżą po jego stronie i zgodnie z obowiązującą wewnątrz Urzędu procedurą Wójt mógł to zrobić, ale też nie musiał, drugą rzeczą jest to czy będzie się z tego tłumaczył czy będzie chciał czy też nie. Biorąc pod uwagę zakres obowiązywania umowy, umowa na czas określony kończyła się 28 listopada, nie było żadnego zakazu prowadzenia prac polowych czy wykonywania innych czynności. Z pisma wynika, że w sierpniu zasiali i mogli zgodnie z umową to zrobić. Kolejną kwestią jest to, o czym mówi radny Miteczak, o tzw. rewitalizacji, otóż skoro dzierżawca zasiał to poniósł określone koszty na oprysk, nasiona w kwocie co najmniej 113 tys. zł., w tym przypadku rzepak, który wyrośnie stanowi własność Sadów.

Sam proponował Wójtowi, aby wstrzymać ten przetarg, bo po pierwsze jest mienie na tym naszym gruncie, jest niewątpliwie podniesiona kultura rolna i w tym wypadku Sady skutecznie mogłyby skorzystać z prawa posiadania, ewentualnie mogłyby skutecznie domagać się od przyszłego dzierżawcy, który wygrałby przetarg odszkodowania za to, co pozostawili na polu i za nakłady, jakie ponieśli na zwiększenie tej kultury rolnej. W tym przypadku jest zagrożenie szkody majątkowej i odpowiedzialności odszkodowawczej więc, aby tego uniknąć mecenas zaproponował, aby przesunąć termin przetargu, dodać zapis, że grunt jest obsiany oraz, że wydanie nieruchomości nastąpi dopiero po zbiorach i w tym momencie Sady zapłacą odszkodowanie z tytułu bezumownego korzystania z gruntu i zrzekną się wszelkich roszczeń związanych z poniesionymi kosztami.

Radny Mirosław Wolak

dla radnego zastanawiające jest, że jeżeli Urząd Gminy wiedział, że grunty są obsiane to dlaczego treść pierwszego przetargu nie była taka, jaka ma być tego następnego. Wystarczyło napisać to w pierwszym ogłoszeniu i nie byłoby problemu. Radny zdaje sobie sprawę, że Wójt ma prawo odwołać przetarg bez podania przyczyny i co do tego radny nie ma żadnych uwag, tylko chodzi o formę, że jeżeli przez pół roku osoba Wójta i W-ce Wójta mówi, że Gmina nie będzie ponosiła żadnych kosztów, że nieruchomość przejmujemy z dnia na dzień, że zasiewają na własny koszt, a prawnik siedzi obok i nie zaprzecza to dla radnego laika jest to wiedza dogłębna w tym temacie. Teraz z powodu tego, że Sady obsiały robi się problem i trzeba im pieniądze oddać. Uważa, że wykład mecenasa był potrzebny już w październiku. Zamiarem Rady nie jest kontrolowanie, sprawdzanie tylko inicjowanie nowych zadań do rozwoju Gminy, które to Urząd Gminy ma realizować w ramach prawa.

Radny Andrzej Mitczak

Nawiązał do wypowiedzi mecenasa mówiąc, że to nie jest tak, że my musimy się ugadywać bo oni ponieśli jakieś koszty oprysków itd. , bo nawożenie się robi na tzw. okres wegetacyjny, czyli roślina zostanie zebrana i tam już nie ma żadnych roszczeń. Tak nie może być, bo skoro Sady wiedziały co dzierżawią, wiedzą w jakim to jest stanie to wiedzą, że nie mogą oddać w stanie gorszym niż wydzierżawili, a to normalne, że się poprawiło, bo skoro się pracuje w tym polu to zawsze się będzie poprawiać stan tego gruntu. Dlatego nie mogą żądać odszkodowania z tego powodu, że 10 lat temu to była łąka.

Mecenas Robert Greb

Wy tłumaczył, że nie jest rolnikiem i nie zna się na opryskach, ale intencją jego wypowiedzi było to, że skoro mogli posiać do 28 sierpnia, a umowę mieli do listopada to w tym momencie nie możemy zrobić czegoś takiego, że wprowadzimy tam nowego dzierżawcę, żeby mógł rozporządzać tym mieniem, bo wtedy doprowadzilibyśmy do szkody i to umyślniej.

Radny Edmund Orzechowski

Wracając do uchwały o dzierżawie powiedział, że intencją radnych było to, żeby przetarg na dzierżawę spowodował, aby jak największa kwota wpłynęła na konto Gminy. Radny ma pewną obawę, czy w ogóle będzie możliwość uzyskania większej kwoty z tej dzierżawy, skoro przetarg odbędzie się w kwietniu, a nowy dzierżawca, o ile w ogóle ktoś stanie do przetargu, będzie mógł wejść na pole dopiero jesienią, czyli po zbiorach, tj. sierpień- wrzesień. Radny widzi takie zagrożenie, że może nie być potencjalnych chętnych na dzierżawę, skoro jest taki status tych hektarów, że są obsiane i mogą być oddane do dzierżawy dopiero w miesiącu sierpień- wrzesień.

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha

Wyjaśnił, że nowy dzierżawca nie pozwoli, aby mu wjechały ciągniki starego dzierżawcy, bo będzie rozstrzygnięty przetarg i to nie Wójt będzie tam stał z karabinem i pilnował tylko nowy dzierżawca najzwyczajniej w świecie pojedzie i zgodnie z terminami agro- rolnymi będzie uprawiał. Zagrożenia co do tego nie ma żadnego i to jest absolutnie pewne, ale to nie Gmina będzie ponosiła koszty, bo po rozstrzygnięciu przetargu wszystko zostanie uregulowane. Nawiązując do słów Pana Mitczaka, który powiedział, że kłamstwem jest, że potencjalni dzierżawcy zostali poinformowani o przetargu, Wójt powiedział, że jest to kłamstwo i Pan Grzegorz Mitczak został uświadomiony, na co jest potwierdzenie, które przyniosła Pani kierownik dlatego Wójt prosi, aby nie używać określeń typu kłamcy, oszuści.

Radny Julian Polański

Wystąpił z pytaniem do mecenasa, co byłoby w sytuacji, gdyby Rada nie podjęła wtedy uchwały o dzierżawie.

Mecenas Robert Greb

Wówczas inicjatywa jest po stronie Wójta, wyjaśnił. Jest wtedy proces o zapłatę odszkodowania za bezumowne korzystanie z gruntów i przywrócenie gruntów do stanu poprzedniego.

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha

Stwierdził, że jasne jest, że do 3 lat ma prawo wydzierżawiać Wójt. Jeśli dzierżawca byłby ten sam Wójt musiałby się zwrócić do Rady, wtedy ta decydowałaby o okresie dzierżawy. Gdyby natomiast pojawił się inny dzierżawca, wówczas za pewne miałby dzierżawione na okres do 3 lat i nie byłoby tak, że ziemia nie byłaby dzierżawiona, bo byłaby dzierżawiona na 100%. Dodał również, że rzeczoznawca mógł to wycenić, ustalić cenę wyjściową, którą to Wójt może obniżyć bądź dać wyższą, wtedy ogłosić przetarg i sprzedać tą ziemię. Wtedy byłby spokój i nie byłoby dyskusji.

Przewodnicząca Rady Gminy Jadwiga Adamczyk

Zadała pytanie Wójtowi Gminy Marciszów, czy w tej sytuacji, która jest, gdzie mówi się o bezumownym korzystaniu z gruntów jest taka paląca potrzeba, aby ten przetarg się odbył w najbliższym terminie czy można trochę odczekać, bo to w zasadzie i tak nie będzie skutkowało chyba, że ktoś zdecyduje się zapłacić większą kwotę i przejąć to z tymi zasiewami.

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha

Wyjaśnił, że czy to będzie teraz czy nie, Wójt podjął pewne decyzje, że stajemy z przetargiem. Była propozycja wprowadzenia punktu odnośnie dzierżawy, którą radny Ryżowski wycofał, a więc pytanie Wójta jest takie czego my chcemy. Niewątpliwie oni zapłacić muszą tą poprzednią stawkę za dzierżawę.

Radny Adam Ryżowski

Sprostował, że ta stawka nie obowiązuje.

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha

Tak, dlatego Wójt będzie chciał wynegocjować wyższą stawkę z tytułu bezumownego korzystania z gruntów. Nie rozumie co miałyby dać to, że przetarg odbędzie się później, np. w czerwcu.

Przewodnicząca Rady Gminy Jadwiga Adamczyk

Powiedziała, że myślała o tym, że wreszcie zakończy się ten okres, który Gmina udzieliła na zebranie plonów i wtedy mamy jakby, „czystą kartę” w momencie przejęcia gruntów i wtedy możemy je zbyć.

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha

Wyjaśnił, że gdyby to zrobił pozbawiłby się możliwości obciążenia ich za bezumowne korzystanie z gruntów.

Radny Mirosław Wołak

Jest zdania, że narażamy się na taką sytuację, że jeśli zostanie ogłoszony przetarg we wrześniu czy sierpniu, z jakichś powodów zostanie unieważniony, przesunie się następny termin i kolejny i oni znowu zasieją i znowu będzie problem.

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha

Sprostował, że Pani Przewodnicząca nie miała na myśli ani sierpnia ani września. Przesunięcie terminu dalej pozbawia Gminę egzekwowania kary za bezumowne korzystanie z gruntów. Wójt nie chce kolejny raz odwoływać, bo jest już ogłoszony na 4-5 kwietnia i da to dzierżawcy, który zaoferuje najwyższą kwotę pewność, a nas zwolni z obowiązku, „zabrania” tej ziemi. Z całym szacunkiem dla radnych, Wójt uważa, że w kontekście tego wszystkiego należy ten przetarg dokończyć.

Radny Mirosław Wołak

Wystąpił z uwagą, że oczywiście zarządzanie mieniem jest w kompetencji Wójta, o ile Rada w uchwale nie określi sposobu sprzedaży nieruchomości, czyli zasad i jest coś takiego, jak uchwała intencyjna, czyli radni mają prawo uchwalić uchwałę, która będzie określała zasady zbywania nieruchomości, ruchomości, wtedy Wójt warunkom tej uchwały podlega.

Radny Edmund Orzechowski

Chciałby wiedzieć o jakiej kwocie jest mowa, mając na myśli karę za bezumowne korzystanie z gruntów.

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha

Tak, jak powiedział wcześniej, pieniądze, które były ujęte w zarządzeniu zostały obalone przez sąd, który powołuje biegłego. Ma określone stawki, tylko jak wyjdzie od razu z wysoką stawką to skończy się to w sądzie i będzie się toczyło 2-3 lata, jak w przypadku WZWiK. Wójt sprawdzi okoliczne zarządzenia za bezumowne korzystanie z gruntów i wtedy to wyliczymy i będziemy rozmawiać.

Artur Ciuba- mieszkaniec Gminy Marciszów

Stwierdził, że Pan radca doradza Panu Wójtowi w temacie ewentualnego obciążenia finansowego przez firmę Sady i ten sam Pan radca nie mówi, że tak samo te firmy, osoby, które startowały do przetargu też mogą wystąpić do Gminy z roszczeniami finansowymi. Ponadto chce, aby Wójt wytłumaczył kwestię tych przegranych z Panem Ciubą spraw oraz czy Wójt rozpatruje temat ewentualnych roszczeń finansowych od osób, które występowały w przetargu. Radni wiedzą, że 28 miał być przetarg i jakoś do tego przetargu nie doszło.

Mecenas Robert Greb

Powiedział, że Gmina nie przewiduje żadnych roszczeń finansowych ze strony osób, które występowały w przetargu.

Artur Ciuba- mieszkaniec Gminy Marciszów

Prosi, aby mówić o temacie uchwały, zwrócił się do mecenasa, że ten podpira się swoimi rzeczami. Pan Ciuba chce, aby mecenas wytłumaczył, że anulowany przetarg z 28 lutego, wpisane jest z uchwały z 14 grudnia 2017 roku, a odwołanie jest nowym ogłoszeniem, które było wydane 19 stycznia 2018 roku i w którym było wskazane, że dzierżawione grunty są na 3 lata, a obecnie w ogłoszeniu, które jest nie ma wcale ustalonych dat, więc jak to się ma do faktycznego stanu, który jest w dokumentacji. Chciałby również wiedzieć kto za to wszystko odpowiada.

Wójt Gminy Marciszów Stefan Zawierucha

Poinformował, że potencjalni nabywcy, którzy wpłacili wadium otrzymają je, bo w dniu wczorajszym po odwołaniu przetargu wydał polecenie o zwrot wpłaconego wadium. Jest wyznaczony termin na wpłacenie kolejnego wadium i każdy chętny będzie mógł je wpłacić, żeby przystąpić do przetargu 4-5 kwietnia. Gmina nie zatrzymuje tych pieniędzy, żeby nie narazić się na zarzut, że obraca nie swoimi pieniędzmi. Ustaliliśmy wspólnie, dodał Wójt, że nie zmieniamy terminu, co poparł również radny Mirosław Wolak, ponieważ jest to niekorzystne, dlatego nie ma powodu, żeby więcej o tym dyskutować.

Radny Andrzej Mitzak

Zasugerował, aby w umowie, którą się zawrze z potencjalnym dzierżawcą napisać, od kiedy ten grunt zostanie przejęty oraz, że czynsz zostanie naliczony w momencie przejęcia gruntów.

Artur Ciuba- mieszkaniec Gminy Marciszów

Uznał, że Wójt nie wytłumaczył mu dlaczego zostało wpisane inaczej, to jest nadużycie. Gmina trzyma się swoich mecenasów, a Pan Ciuba swojego.

Przewodnicząca Rady Gminy Jadwiga Adamczyk

Zaproponowała, aby mecenas Pana Ciuby wystąpił z pismem do Urzędu Gminy, a Wójt z Panem mecenasem udzieli odpowiedzi.

Radny Piotr Gwóźdź

Prosi, aby trzymać się zasad i porządku obrad, bo w dzisiejszym porządku nawet nie było punktu odnośnie spraw różnych. Chciałby, aby rozmawiać na konkretny temat, skoro w takiej właśnie sprawie się spotkali.

Ad.5.

Zakończenie obrad sesji

W związku z wyczerpaniem porządku obrad sesji Przewodnicząca Rady Gminy o godzinie 14:30 dokonała jej zamknięcia.

Załączniki do protokołu dostępne są na stanowisku pracy Biuro Rady Gminy.

Protokołowała
Anna Płaszczyńska
Insp. ds. Rady Gminy
i przygotowywania wniosków unijnych

Przewodniczący Rady Gminy
Jadwiga Adamczyk